

W. Pan Profesor
Wojciech NOSZCZYK
ul. Pogonowskiego 36
401-452 Warszawa

Marly-le-Roi, 9 stycznia 1995 r.

Szanowny, Drogi Panie Profesorze,

W związku ze zbliżająca się seria wystaw BEKSINSKIEGO w Warszawie, Łodzi, Krakowie, Katowicach i Gdańsku które zaczną się w maju 1995 r. a skończą w czerwcu 1996 r. bardzo byłbym Panu wdzięczny za zasugerowanie mi około 100 nazwisk różnych prominentów w tych miastach którym, zdaniem Pana, warto wysłać naszą dwu tomowa publikacje o BEKSINISKIM. Mysle głównie o ludziach pracujących w media i mogących przekazać wiadomość o wystawach szerokiej publiczności. Dobrze by było również zeby świat sztuki został o wystawach w ten sposób poinformowany.

Całując ręce Pańskiej Małżonki, z wyrazami szacunku i sympatii pozostaje.

Piotr Dmochowski

Bibliothèque de l'Ecole
des Beaux Arts de
Marseille
184 av. de Luminy
13288 Marseille Cedex 9

Paris, le 10 janvier 1995

Monsieur,

A la demande d'un élève de votre établissement, Monsieur William Grosselin, qui envisage de faire un mémoire sur l'artiste polonais BEKSINSKI, nous vous envoyons deux livres que nous avons consacrés à cet artiste.

Veillez croire, Monsieur, à nos sentiments distingués.

Piotr Dmochowski

Od wielu już lat BEKSINSKI nie pokazywał w Polsce swoich nowych obrazów.

Ich kolejne wystawy w naszej paryskiej galerii i w innych miejscach w Europie pozwoliły zaznajomić się z jego malarstwem francuskiej, włoskiej, belgijskiej czy niemieckiej publiczności. Natomiast w kraju jego twórczość z ostatnich dwunastu lat była znana tylko z publikacji jakie się o nim ukazały.

Nigdy jednak nawet udane publikacje nie zastępują oryginałów. Toteż już od pewnego czasu nosiliśmy się z projektem pokazania naszej kolekcji w Polsce.

Konkretny projekt powstał z inicjatywy Archidiecezjalnego Muzeum w Warszawie. Później rozrosł się i objął Łódź, Kraków, Katowice i Gdańsk.

Do wystaw we wszystkich tych miastach wybraliśmy obrazy które wydają się nam najbardziej charakterystyczne dla twórczości BEKSINSKIEGO z ostatniego okresu. Ich zestaw ma na celu pokazanie znacznej ewolucji w twórczości tego artysty. Od onirycznych, fantastycznych wizji przechodzi ona bowiem coraz bardziej do form uproszczonych, z płaskim tłem, często monochromatycznych, przedstawiających głównie głowy i postacie a coraz rzadziej pejzaże. Jest to naszym zdaniem nawrót do pierwszych, abstrakcyjnych prac BEKSINSKIEGO z lat 50-tych i 60-tych. Przyszłość pokaze czy ta tendencja potwierdzi się i pogłębi, czy też stanowi ona tylko pewien etap w całości twórczości.

Za pomoc w organizacji polskich wystaw chcemy szczególnie podziękować księdzu Andrzejowi Przekazińskiemu i panu Bernardowi Keplerowi z którymi dokonaliśmy wyboru obrazów i którzy oddali nam do dyspozycji lokale muzeum Archidiecezjalnego w Warszawie i Państwowej Galerii Sztuki w Łodzi oraz pomogli nam w rozwiązaniu szeregu problemów materialnych związanych z organizacją wystawy.

Dziękujemy również dyrekcji krakowskiego Międzynarodowego Centrum Kultury, katowickiej BWA i Narodowego Muzeum w Gdańsku za łaskawe przyłączenie się do projektu i udział w publikacji niniejszego katalogu.

Paryż, styczeń 1995 roku.

Anna i Piotr Dmochowscy